

Kontakt

Bialetyn Informacyjny Grupy Kapitałowej ZE PAK



PAK
Energia dla Ciebie

Od Redakcji

Jesień, w której tkwimy już od końcówki września, nastraja sentymentalnie, by nie powiedzieć melancholijnie, a czasami lekko przygnębiająco. Piszę o tym w comiesięcznym felietonie wewnątrz numeru. Ale najważniejsze, „firmowe” wiadomości znajdą Państwo na pierwszych stronach naszego pisma. W tym wydaniu „Kontaktu” zamieszczamy również wyjątkowo dużo informacji z kończącego się sezonu turystyczno-rekreacyjnego, kilka kolejnych kartek z historii kopalni „Adamów”, a także „Kontakt Rodzinny” i stronę z horoskopem i krzyżówką.

Tak czy inaczej - z pewnością warto poświęcić parę chwil i zagłębić się w lekturę naszego czasopisma. Aż trudno uwierzyć, że dopiero co relacjonowałem dla czytelników ubiegłoroczne spotkanie wigilijne, a tu już niebawem żegnać będziemy kolejny rok. Niewiarygodne, jak ten czas szybko ucieka. Zapraszam do lektury.

Ryszard Smorziński

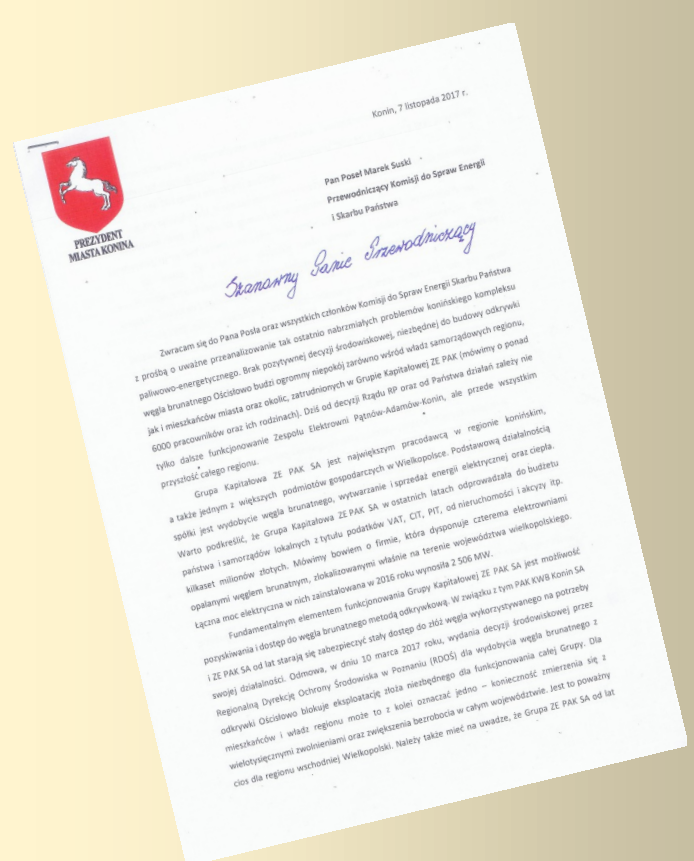
Do Komisji!

7 listopada 2017 r. Pan Józef Nowicki, Prezydent Miasta Konina, wystosował do Pana Pośta Marka Suskiego, Przewodniczącego Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa pismo, dotyczące sytuacji w kompleksie paliwowo-energetycznym naszego regionu. Poniżej prezentujemy ten dokument w całości

Zwracam się do Pana Pośta oraz wszystkich członków Komisji do Spraw Energii Skarbu Państwa z prośbą o uważne przeanalizowanie tak ostatnio nabrzmiałych problemów konińskiego kompleksu paliwowo-energetycznego. Brak pozytywnej decyzji środowiskowej, niezbędnej do budowy odkrywki węgla brunatnego Ościłowo budzi ogromny niepokój zarówno wśród władz samorządowych regionu, jak i mieszkańców miasta oraz okolic, zatrudnionych w Grupie Kapitałowej ZE PAK (mówimy o ponad 6000 pracowników oraz ich rodzinach). Dziś od decyzji Rządu RP oraz od Państwa działań zależy nie tylko dalsze funkcjonowanie Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin, ale przede wszystkim przyszłość całego regionu.

KORZYŚCI EKONOMICZNE I SPOŁECZNE

- **Większe pieniądze w budżecie gminy dzięki podatkom od nieruchomości, gruntów oraz od wynagrodzeń pracowników.**
- **Gminy, na terenie, których znajdują się kopalnie odkrywkowe, zaliczają się do najbogatszych w Polsce. Przykładem może być gmina Kleszczów, na terenie, której zlokalizowana jest Kopalnia Węgla Brunatnego Bełchatów.**
- **Możliwość rozwoju gmin. Pieniądze uzyskane z podatków od kopalni gminy mogą zainwestować w rozwój lokalnej infrastruktury. Powstaną nowe firmy, zakłady usługowe i sklepy, wzrośnie zapotrzebowanie na wiele form usług, także tych związanych z zagospodarowaniem wolnego czasu, w tym agroturystykę.**
- **Wzrost atrakcyjności regionu dla inwestorów. Rozwój infrastruktury, zwłaszcza drogowej oraz informatycznej, wpływa na zwiększenie atrakcyjności regionu dla inwestorów. W konsekwencji powstają nowe miejsca pracy, a gminy zyskują dodatkowe wpływy.**
- **Poprawa jakości życia mieszkańców. Mieszkańcy gmin nie będą musieli szukać pracy w innych regionach czy emigrować za granicę. Dzięki nowym inwestycjom ułatwiony będzie także ich dostęp do służby zdrowia, oświaty, kultury i różnych form rekreacji.**



Grupa Kapitałowa ZE PAK SA jest największym pracodawcą w regionie konińskim, a także jednym z większych podmiotów gospodarczych w Wielkopolsce. Podstawową działalnością spółki jest wydobycie węgla brunatnego, wytwarzanie i sprzedaż energii elektrycznej oraz ciepła. Warto podkreślić, że Grupa Kapitałowa ZE PAK SA w ostatnich latach odprowadzała do budżetu państwa i samorządów lokalnych z tytułu podatków VAT, CIT, PIT, od nieruchomości i akcyzy itp. kilkaset milionów złotych. Mówimy bowiem o firmie, która dysponuje czterema elektrowniami opalnymi węglem brunatnym, zlokalizowanymi właśnie na terenie województwa wielkopolskiego. Łączna moc elektryczna w nich zainstalowana w 2016 roku wynosiła 2 506 MW. Fundamentalnym elementem funkcjonowania Grupy Kapitałowej ZE PAK SA jest możliwość pozyskiwania i dostęp do węgla brunatnego metodą odkrywkową. W związku z tym PAK KWB Konin SA i ZE PAK SA od lat starają się zabezpieczyć stały dostęp do złóż węgla wykorzystywanego na potrzeby swojej działalności. Odmowa, w dniu 10 marca 2017 roku, wydania decyzji środowiskowej przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Poznaniu (RDOŚ) dla wydobycia węgla brunatnego z odkrywki Ościłowo blokuje eksploatację złoża niezbędnego dla funkcjonowania całej Grupy. Dla mieszkańców i władz regionu może to z kolei oznaczać jedno – konieczność zmierzania się z wieloletnimi pozwoleniami oraz zwiększenia bezrobocia w całym województwie. Jest to poważny cios dla regionu wschodniej Wielkopolski. Należy także mieć na uwadze, że Grupa ZE PAK SA od lat



dla wydobycia węgla brunatnego z odkrywki Ości-słowo blokuje eksploatację złoża niezbędnego dla funkcjonowania całej Grupy. Dla mieszkańców i władz regionu może to z kolei oznaczać jedno - konieczność zmierzenia się z wielotysięcznymi zwolnieniami oraz zwiększenia bezrobocia w całym województwie. Jest to poważny cios dla regionu wschodniej Wielkopolski. Należy także mieć na uwadze, że Grupa ZE PAK SA od lat współpracuje biznesowo z blisko trzystoma producentami i usługodawcami, dla których zaistniała sytuacja również może skutkować ryzykiem zwolnień pracowników, ze względu na brak zamówień ze strony ZE PAK SA i spółek należących do Grupy.

Istotny także jest fakt, że niezabezpieczenie przez PAK KWB Konin SA dostaw węgla brunatnego dla elektrowni Grupy ZE PAK SA spowoduje w przyszłości istotne zmniejszenie produkcji energii elektrycznej, co ma niebagatelne znaczenie dla przyszłości bezpieczeństwa energetycznego Polski.

Co ważne, ZE PAK SA jest aktualnie także jednym z podmiotów biorących udział w ogłoszonym przez miasto Konin dialogu technicznym. Mowa o postępowaniu, które wyłoni dostawcę ciepła dla miasta po 1 lipca 2020 roku.

Od 1945 roku ze wszystkich konińskich odkrywek wydobyto ponad 610 mln ton węgla brunatnego. Powstanie kopalni dało impuls do dynamicznego rozwoju całego regionu - w stosunkowo krótkim czasie powstały elektrownie, Fabryka Urządzeń Górnictwa Odkrywkowego, Huta Aluminium „Konin” i szereg innych przedsięwzięć.

Rozbudowa przemysłu spowodowała wzrost poziomu edukacji miejscowej ludności, jej awans ekonomiczny i cywilizacyjny. Kilka tysięcy pracowników zatrudnionych w konińskim kompleksie paliwowo-energetycznym tworzy stabilny rynek konsumencki, wpływając na powstawanie miejsc pracy w sektorze usług i firm przemysłowego zaplecza. Działalność kopalni była także głównym motorem rozwoju samego Konina, który z niewielkiego 12-tysięcznego miasta urósł do nowoczesnego kilkudziesięciotysięcznego ośrodka z własnym środowiskiem akademickim.

Kopalnia systematycznie odprowadza do gmin miliony złotych w postaci podatków i opłat. Taki zastrzyk finansowy pozwala wielu gminom na realizację inwestycji poprawiających infrastrukturę techniczną, zwiększających atrakcyjność gminy i standard życia mieszkańców. Przykładem może być gmina Sompolno, na terenie, której działała odkrywka Lubstów. Gmina ta w latach 2000 - 2016 otrzymała łącznie, z tytułu podatku od nieruchomości oraz opłaty eksploatacyjnej, 105 mln 724 tys. zł. Natomiast do gminy Kleczew, na terenie której funkcjonuje odkrywka Józwin, w latach 2000 - 2016 wpłynęło 328 mln 220 tys. zł.

ZE PAK SA i Kopalnia od lat przywiązują ogromną wagę do podejmowania wszelkiego rodzaju przedsięwzięć o charakterze proekologicznym w regionie. 4 października 2017 r. Zarząd

PAK KWB Konin wystosował pismo do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, w którym informuje o podjęciu decyzji o sfinansowaniu budowy rurociągu tłocznego, w celu przerzutu wód kopalnianych z odkrywki węgla brunatnego PAK KWB Konin S.A. do Jeziora Wilczyńskiego. Koszt inwestycji szacowany jest na kwotę ok. 11 974 280 złotych brutto. Przedsięwzięcie jest niezwykle ważne dla utrzymania pełnej równowagi ekologicznej w Jeziorze Wilczyńskim, ale też istotne dla całego regionu, który dzięki temu ma szansę na zachowanie swoich dotychczasowych walorów przyrodniczych, turystycznych i rekreacyjnych.

Niemal od początku swego istnienia ZE PAK SA, PAK KWB Konin S.A. i inne Spółki należące do Grupy Kapitałowej Konińskiego Koncernu Paliwowo-Energetycznego wspierają wiele inicjatyw społecznych. Spółka od lat angażuje się również w ważne inicjatywy społeczno-kulturalne w regionie konińskim. W sierpniu tego roku Fundacja Polsat przekazała 100 000 zł dofinansowania na budowę sali gimnastycznej dla dzieci niepełnosprawnych w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Koninie. Wcześniej elektrownia przekazała miastu „za symboliczną złotówkę” ośrodek wypoczynkowy Przystań Gostawice. Dzięki temu dziś mieszkańcy Konina mają zapewniony bezpłatny dostęp do plaży miejskiej. ZE PAK SA, PAK KWB Konin i inne spółki Grupy wspierają również działalność zabytkowego sanktuarium - Wspólnotę Zakonną Ojców Kamedułów z Eremitów Pięciu Męczenników w Klasztorze w Bieniszewie. Przez kilka lat ZE PAK SA sponsorował również Klub Sportowy Górnik Konin, a od niemalże początku wspiera najśłynniejszy w Polsce Międzynarodowy Dziecięcy Festiwal Piosenki i Tańca, który od 38 lat rozśławia miasto Konin.

Szanowny Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo Posłowie.

Dziś, gdy ważą się losy regionu konińskiego liczymy na wsparcie Komisji do Spraw Energii Skarbu Państwa. Stanowisko, które Państwo wypracujecie w dniu 8 listopada 2017 roku może mieć istotny wpływ na przyszłość tej części Polski oraz losy kilkudziesięciu tysięcy osób utrzymujących się z pracy w kopalniach i elektrowniach. Państwa opinia może mieć również wpływ na bezpieczeństwo energetyczne kraju.

Z wyrazami najwyższego szacunku

Prezydent Miasta Konina
Józef Nowicki

Odkrywka Ościstowo i przyszłość regionu konińskiego były przedmiotem posiedzenia sejmowej Komisji ds. Energii i Skarbu Państwa, które odbyło się 8 listopada br. Program spotkania przewidywał wyjaśnienie powodów braku pozytywnej decyzji środowiskowej dla Ościstowa, informacji w tej sprawie miał udzielić minister środowiska.

W posiedzeniu uczestniczył zarząd PAK KWB Konin, kilka osób z kierownictwa firmy oraz szefowie związków zawodowych. Debatę poprzedziła pikietą przed Sejmem, w której wzięło udział ponad 200 pracowników kopalni. Podczas demonstracji górnikom towarzyszyła Orkiestra Dęta KWB Konin.

Wyjazd do Warszawy tak ocenił prezes zarządu ZE PAK SA Adam Kłapszta: Czwartkowe wydarzenia w Sejmie i pod Sejmem pokazały, jak bardzo potrzebujemy nowej odkrywki i jak mocno jesteśmy zdeterminowani, żeby ją wybudować.

Mobilizacja załogi była ogromna. Tak duże zainteresowanie dowodzi, jak bardzo pracownicy kopalni chcą walczyć o swoje miejsca pracy, o przyszłość firmy i całego regionu.

Dziękuję wszystkim uczestnikom demonstracji przed Sejmem; byli wśród Was pracownicy odkrywek i zakładów, dozór, administracja, związkowcy – wszyscy dołożyli swoją



dą dobre dla środowiska i dla energetyki. Odkrywki na pewno nie mają zbawionego wpływu na środowisko, ale póki co nie umiemy żyć bez energii.

Stanowisko pracowników kopalni przedstawiła przewodnicząca MZZ PIT „Kadra” Alicja Messersmidt: *Czekamy na tę decyzję już dwa lata, jesteśmy ignorowani! Prosiłiśmy kilkakrotnie ministra Szyszko o spotkanie i nic, nikt nie chce z nami rozmawiać. Kopalnia wykonała wszystkie potrzebne dokumenty i przekazała je do RDOŚ. Przyszłością branży*

O Ościstowie w Sejmie i pod Sejmem

cegiełkę. Dzięki Wam pokazaliśmy, jak bardzo zależy nam na odkrywce Ościstowo i że w tej sprawie załoga kopalni i zarząd spółki działają wspólnie.

Dziękuję przewodniczącym związków zawodowych i działaczom związkowym, którzy ogromnie zaangażowali się w zorganizowanie tego wyjazdu i choć mieli niewiele czasu, potrafili dobrze go przygotować i sprawnie przeprowadzić.

Dziękuję także wszystkim, którzy uczestniczyli w posiedzeniu komisji sejmowej, którzy wzięli udział w dyskusji. Wasz głos pokazał, że mamy argumenty przemawiające za budową odkrywki i umiemy ich bronić.

Na nową odkrywkę czekamy już bardzo długo, ciągle pojawiają się nowe utrudnienia, nowe formalności, które odsuwają tę inwestycję w czasie. Jednak piętrzące się przeszkody nas nie zniechęciły, podejmujemy kolejne kroki, by doprowadzić rzecz do końca, uzyskać potrzebne pozwolenia i móc wreszcie rozpocząć budowę odkrywki Ościstowo. Otrzymaliśmy deklarację, że to się uda i mocno wierzę w to, że przed Barbórką zostanie wydana decyzja środowiskowa. Bardzo Państwu dziękuję za zaangażowanie.

Dwie strony sporu

Podczas posiedzenia Komisji ds. Energii i Skarbu Państwa jej przewodniczący Marek Suski zaapelował o kompromis: *Widzę na sali dwie strony sporu. Musimy szukać takich rozwiązań, które bę-*

interesuje się tylko wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski, któremu dziękujemy za wsparcie.

Przewodnicząca „Kadry” wskazywała również na to, że wbrew opinii rozpowszechnianej przez przeciwników górnictwa, mieszkańcy regionu nie są negatywnie nastawieni do nowej odkrywki i widzą korzyści ekonomiczne, jakie przyniesie jej uruchomienie.

Odpowiadając na zarzuty górników wiceminister środowiska Andrzej Szweda-Lewandowski tłumaczył: *W toku postępowania wykazano, że inwestycja będzie negatywnie wpływała na środowisko. Wiemy, że pewne inwestycje są strategiczne i trzeba je przeprowadzić, jednak trzeba to zrobić zgodnie z poszanowaniem prawa, uwzględniając i rozwiązuując wszelkie problemy, które występują w toku postępowania administracyjnego. Będę rozmawiał z Generalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska, żeby ta decyzja została wydana w ciągu dwóch tygodni.*





Obecni na posiedzeniu ekolodzy podkreślali negatywny ich zdaniem wpływ odkrywki na środowisko. Józef Drzazgowski, prezes Stowarzyszenia Eko-Przyjezierze, wyliczył, że straty spowodowane przez nową odkrywkę zdecydowanie przewyższą wartość wydobytego węgla i zagrażą rolnictwu i branży turystycznej regionu: *Inwestor podaje, że przy wydobyciu 3,5 mln ton rocznie węgla starczy na 8-9 lat. Po tym czasie oni stąd odejdą. Kto naprawi szkody w środowisku, zrekultywuje teren, kto przywróci wodę do jezior? Nikt! Czas węgla brunatnego w rejonie konińskim się skończył i wszyscy o tym wiemy.*

Z poparciem dla branży węglowej zdecydowanie wystąpił prof. Zbigniew Kasztelewicz z

Katedry Górnictwa Odkrywkowego AGH: *Od 1989 r. branża węgla brunatnego nie dostała z budżetu ani grosza dotacji. Niemcy wydobywają w najlepsze 180 mln ton, my 60 mln ton, ale to u nas powstaje wielkie larum. Ekolodzy, a raczej ekoterrorysty, w ogóle nie zauważają innych nieużytków, bo przeszkadza im tylko odkrywka. Czasu nie można nadrobić. Jeżeli decyzji nie będzie w ciągu paru miesięcy, nie zdążymy wybudować odkrywki i nastąpi totalne załamanie.*

Prof. Kasztelewicz przypomniał również, że to sprzeciw ekologów i przeciągające się procedury wpłynęły na zahamowanie budowy rurociągu doprowadzającego wodę do Jeziora Wilczyńskiego.

Prezes zarządu kopalni Adam Kłapszta zapewniał, że spółka podjęła wiele wysiłków, by uzyskać zgodę na budowę odkrywki: *Zaproponowaliśmy działania minimalizujące negatywny wpływ na środowisko, wydaliśmy dotąd 8 mln zł. Zadeklarowaliśmy kolejne 12 mln zł na dokończenie rurociągu przerzucającego wody z odkrywki do Jeziora Wilczyńskiego. Chcemy rozmawiać o działaniach kompensacji przyrodniczej.* Prezes Adam Kłapszta podkreślił również, że ZE PAK wydał ponad 5 mld zł na modernizację bloków w elektrowni Pątnów II, które będą potrzebowały węgla wydobywanego w odkrywce Ościśłowo.

Podczas dyskusji obiecująco zabrzmiał głos wiceministra energii Grzegorza Tobiszowskiego, który stwierdził: *Odkrywka Ościśłowo ma istotne znaczenie w systemie energetycznym. Nasze stanowisko jest niezmiennie od zeszłego roku. Jesteśmy przekonani, że będziemy tę inwestycję realizować.*





Chcemy pracy!

Posiedzenie komisji poprzedziła pikietą przed Sejmem, w której uczestniczyło ponad 200 pracowników kopalni. Swoją obecnością i głoszonymi hasłami wspierali delegację spółki obecnej na posiedzeniu. Demonstranci podkreślali niezbędność nowej odkrywki – nie tylko dla kopalni i ZE PAK, ale dla całego regionu. Górnikom towarzyszyła Orkiestra Dęta Kopalni Konin.

-Najważniejsze było to, że na demonstrację ludzie pojechali wspólnie, bez podziałów. Spotkanie w Sejmie pokazało, że temat jest poważny, przewodniczący Suski tak poprowadził debatę, że tym razem każdy mógł się wypowiedzieć. Pojawiła się nadzieja, że dostaniemy wreszcie jednoznaczną decyzję – powiedział Grzegorz Matuszak, przewodniczący NSZZ „Solidarność” Zagłębia Konińsko-Turkowskiego.

Andrzej Mazur, przewodniczący Rady Pracowników kopalni Konin, przyznał, że sama załoga naciskała na to, by jechać do Warszawy i zmanifestować tam swoje stanowisko: *Wielkie podziękowania należą się pracownikom za to, że potrafili się zorganizować. Ogromny szacunek mamy także dla naszej or-*

kiestry, która była z nami w ubiegłym roku i teraz też wspiera nas. To nasza sztandarowa wizytówka i nasza tradycja. Dziękuję także przewodniczącym związków zawodowych i dyrektorowi Jackowi Słaninie, który uczestniczył w przygotowaniach.

Pikieta odbyła się w pokojowej atmosferze, wykrzyčeliśmy kilkadziesiąt razy: Chcemy pracy! To pokazuje, co dla nas jest najważniejsze. Podczas demonstracji pojawił się poseł Tomasz Nowak, jako jedyny z posłów odważył się do nas podejść wiedząc, że może się spotkać z niechętną reakcją. Niezależnie od tego, jak go oceniamy, bo nie ze wszystkimi jego тезami się zgadzamy, trzeba obiektywnie przyznać, że to dzięki niemu debata się odbyła. Bez tego pewnie nie mielibyśmy możliwości wypowiedzenia się.

Uczestnicy pikiety bardzo pozytywnie ocenili działania stołecznej policji, która sprawnie przeprowadziła demonstrantów pod gmach Sejmu i towarzyszyła pikietującym do zakończenia manifestacji.

eg

Fot. Andrzej Mazur i Grzegorz Matuszak





OŚWIADCZENIE

Związki Zawodowe, Rada Pracowników oraz załoga PAK KWB KONIN S.A. i PAK Górnictwo Sp. z o.o. w trosce o miejsca pracy sygnalizują zaniepokojenie o przyszłość naszego zakładu oraz całego regionu konińskiego.

Przyjechaliśmy do serca Rzeczypospolitej Polski – Warszawy, aby bronić naszych miejsc pracy. Nasza troska wynika z braku zainteresowania w ostatnich latach Polskiego Rządu problemami sektora górniczego w Zagłębiu Konińskim. Obserwujemy wielką pasywność, niemoc i bezradność w działaniach dotyczących przyszłości oraz rozwoju górnictwa w regionie konińskim.

PAK Kopalnia Węgla Brunatnego Konin S.A. jest podmiotem o ponad siedemdziesięcioletniej tradycji górniczej, której podstawowym celem działalności jest wydobywanie węgla brunatnego na potrzeby energetyki.

Z uwagi na kończące się zasoby węgla w dwóch z trzech złóż i w konsekwencji w najbliższych latach zaprzestania z nich eksploatacji, Kopalnia zmuszona jest udostępnić i eksploatować węgiel z nowych złóż.

Złożem perspektywicznym, wskazywanym jako najkorzystniejsze pod względem zasobowym i technologicznym niezależnie od struktury właścicielskiej Kopalni, było i jest złożo Ościslowo. Dlatego też Kopalnia z odpowiednim wyprzedzeniem uruchomiła wszelkie procedury organizacyjne, technologiczne i prawne związane z uzyskaniem koncesji na eksploatację węgla z tego złoża. Jedną z takich koniecznych procedur jest uzyskanie decyzji środowiskowej.

Brak wydania decyzji przez Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska, pomimo że Kopalnia spełniła wszystkie wymagania, jest dla nas niezrozumiały.

W dniu 17 listopada 2017 roku Zarząd PAK KWB Konin SA wystosował do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska pismo, które jest niejako konsekwencją rozmów pod-

DEKLARACJA GÓRNIKÓW

czas obrad sejmowej Komisji ds. Energii i Skarbu Państwa, która odbyła się 8 listopada br. Pismo bezpośrednio dotyczy postępowania w sprawie określenia środowiskowych uwarunkowań dla przedsięwzięcia pn. **"Wydobycie węgla brunatnego i kopalin towarzyszących z Odkrywki Ościstowo"**. Zarząd PAK KWB Konin SA przypomina w piśmie, że zdaniem przedstawiciela Ministerstwa Środowiska „jedyną przesłanką jaka legła u podstaw odmowy wydania decyzji [w sprawie Ościstowa - przyp. RS] był brak wyrażenia zgody na wykonanie kompensacji przyrodniczych”. Informuje dalej, że w dniu 14 listopada br. kierownictwo PAK KWB Konin S.A., spotkało się z przedstawicielami stowarzyszeń ekologicznych obecnych na posiedzeniu Komisji Sejmowej oraz o tym, że w tym samym dniu odbyło się spotkanie kierownictwa PAK KWB Konin S.A. z wójtami i burmistrzami z terenu Związku Gmin Powidzkiego Parku Krajobrazowego.

Kolejnym krokiem kierownictwa Kopalni Konin, zmierzającym do wywiązania się z deklaracji złożonej w dniu 8 listopada w Warszawie, są konsultacje przeprowadzone z kierownictwem Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Poznaniu oraz z ekspertami zajmującymi się problemami siedlisk łąk ramienicowych. Podczas konsultacji dokonano przeglądu siedlisk łąk ramienicowych w jeziorach zlokalizowanych w obszarach Natura 2000, w tym trzech lokalizacji zaproponowanych przez PAK KWB Konin S.A., które potencjalnie mogłyby spełniać wymogi środowiskowe przeprowadzenia kompensacji.

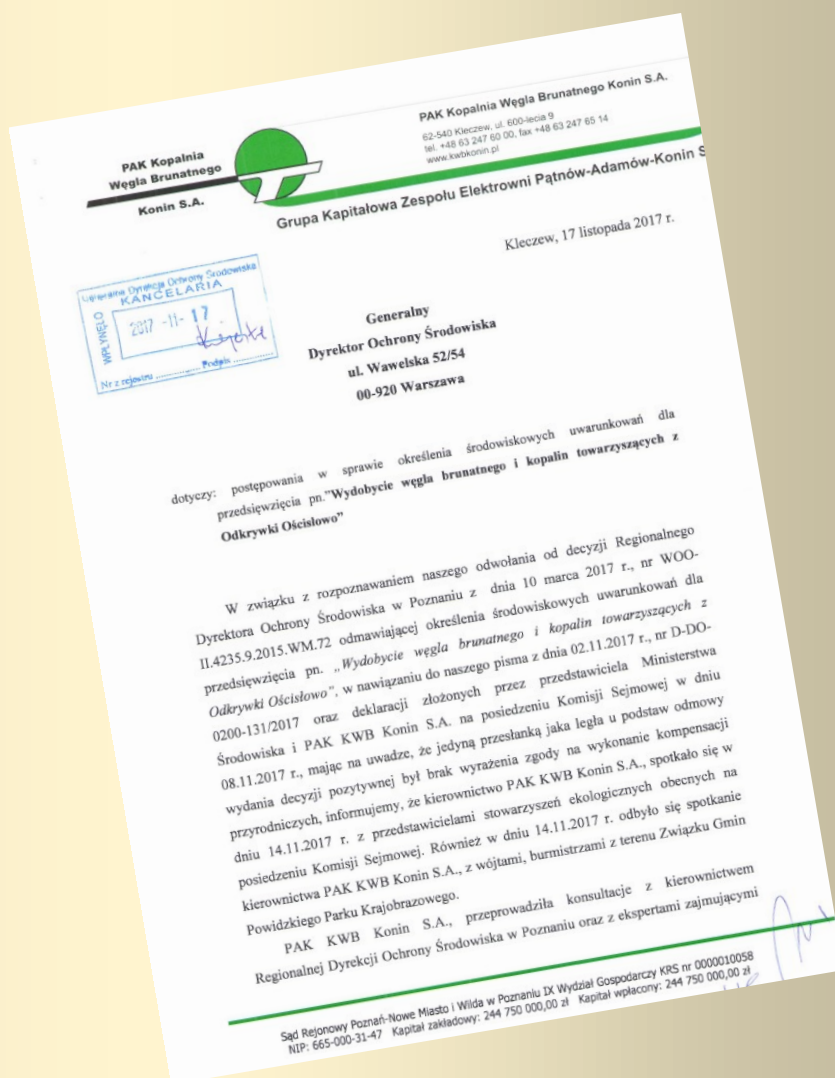
Efektom przeprowadzonych przez Kopalnię działań jest wybór siedliska ramienicowego w jeziorze Skulska Wieś, zlokalizowanym na obszarze Natura 2000 Ostoja Nadgoplańska oraz Jezioro Gopło w województwie wielkopolskim. Za lokalizacją tą przemawia wiele argumentów związanych z wysokim prawdopodobieństwem osiągnięcia zamierzonego celu. Jezioro to usytuowane jest w ciągu jezior tzw. ramienicowych Jezioro Skulskie (Paniewskie) oraz Jezioro Czartowo.

Wykonanie kompensacji wiązać się będzie z przeprowadzeniem szeregu działań między innymi związanych ze zmianą trofii jeziora, szczegółowym zbadaniem właściwości fizyko-chemicznych wody w celu ustalenia podstawowych parametrów takich jak zawartość makroprzemyślników, pH, natlenienie, przeźroczystość itp.

Dodatkowo należy podkreślić, co PAK KWB Konin S.A. podnosiła wielokrotnie w dotychczasowej korespondencji z różnymi organami administracji państwowej i samorządowej, że przeciągający się czas wydania decyzji określających środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia może

spowodować opóźnienie jego realizacji, czego skutkiem będzie zagrożenie dla funkcjonowania PAK KWB Konin S.A. i kompleksu energetycznego ZE PAK S.A. a w konsekwencji obniżenie poziomu bezpieczeństwa energetycznego państwa.

Biorąc pod uwagę, że Grupa Kapitałowa ZE PAK S.A. odpowiada za wytwarzanie około 6% energii elektrycznej wytwarzanej w kraju i zatrudnia blisko 6000 pracowników, **PAK KWB Konin S.A. podtrzymuje deklarację złożoną w piśmie z dnia 2 listopada 2017 r. do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie dotyczącą wykonania kompensacji przyrodniczej dla siedliska łąk ramienicowych i wnosi, na podstawie art. 96a par. 1 K.p.a., o przeprowadzenie postępowania medacyjnego pomiędzy organem a stronami postępowania.**



Pismo z 17 listopada potwierdza fakt, że kierownictwo PAK KWB Konin SA dokłada wszelkich starań działając w kierunku uzyskania decyzji środowiskowej Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, która jest niezbędna do udzielenia koncesji na budowę i eksploatację odkrywki węgla brunatnego Ościstowo. /rs/

Zmiana w składzie Rady Nadzorczej ZE PAK SA

21 października Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Zespołu Elektrowni "Pątnów-Adamów-Konin" powołało w skład rady nadzorczej spółki Sławomira Zakrzewskiego. Obecnie w skład Rady Nadzorczej ZE PAK SA wchodzi: Wiesław Walendziak (Przewodniczący), Tomasz Szeląg (Wiceprzewodniczący), Wojciech Piskorz (Sekretarz), Leszek Wysocki (Członek), Sławomir Sykucki (Członek), Lesław Podkański (Członek), Henryk Sobierajski (Członek), Sławomir Zakrzewski (Członek).

Na początku swojej drogi zawodowej, w latach 1973 - 1975, Pan Sławomir Zakrzewski uczestniczył w budowie trasy łazienkowskiej (budowa dróg, mostów, wiaduktów i estakad zjazdowych), a następnie (w latach 1975 - 1977) w budowie obiektów przemysłowo - biurowych oraz dróg dla Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu.

Przez kolejne dwa lata (1977 - 1979) pełnił funkcję Dyrektora budowy, Generalnego Wykonawcy Elektrociepłowni we Włocławku (budowa bloków energetycznych dla potrzeb Zakładów Azotowych).

W latach 1979 - 88 pracował na budowach zagranicznych - najpierw w Czechosłowacji, Kierownik budowy, Generalny Wykonawca elektrowni (budowa 5 bloków po 220 MW każdy wraz z obiektami towarzyszącymi oraz układem drogowym), a następnie jako dyrektor budowy elektrowni atomowej w Bułgarii (dwa bloki energetyczne po 1000 MW każdy).

W latach 1988 - 1990 był Pełnomocnikiem Dyrektora Centrali Handlu Zagranicznego "Budimex" w Bułgarii (budowa obiektów przemysłowych i hoteli), a w kolejnych latach: **Dyrektorem Generalnym** spółki „Franpol” (1990 - 1991 - budowa obiektów mieszkalnych), Prezesem Zarządu spółki „Inwest Wars” (1991 - 1994 - budowa obiektów mieszkalnych), **Dyrektorem Zarządzającym** w spółce „Consbud” (1994 - 1996 - budowa obiektów mieszkalnych, przemysłowych oraz dróg i placów składowych), Wiceprezesem Agencji Prywatyzacji (1997-1998), członkiem zespołu eksperckiego ds. opracowania programu polityki przekształceń własnościowych w przemyśle elektroenergetycznym przy Ministrze Skarbu Państwa (02.1997 - 11.1997), Doradcą Komisji Ustawodawczej Sejmu RP (1994 -1998), **Doradcą Zarządu** spółki „Centrum Finansowe Puławska” - Doradztwo przy przygotowaniu kompleksowego projektu i realizacji osiedla mieszkalnego „Marina Mokotów” w Warszawie na 5000 jednostek mieszkalnych (06.2000 - 11.2001), Ekspertem ds. sprzedaży w banku PKO BP (12.2000 - 11.2001), **Prezesem Agencji Prywatyzacji** (11.2001 - 03.2002), Przewodniczącym Rady Nadzorczej spółki „Wars” (05.2002 - 06.2005), **Wiceprezesem Agencji Nie-ruchomości Rolnych** (01.2003 - 07.2004), Wiceprezesem ds. ekonomiczno-finansowych w Agencji Mienia Wojskowego (08.2004 - 04.2007), **Przewodniczącym Rady Nadzorczej Izby Rozliczeniowej Giełdy Towarowych** (2011 - 2014), **Doradcą Zarządu Izby Rozliczeniowej Giełdy Towarowej Energii** (2014 - 2016).

Pan Sławomir Zakrzewski jest absolwentem Wydział Budownictwa Politechniki Warszawskiej, którą ukończył w 1972 roku.



16 października br., zgodnie z planem, rozpoczął się remont bloku nr 9 w Elektrowni Pątnów II, który trwał 21 dni i zakończył się 06 listopada 2017 r. Był to typowy remont średni, dla którego zakresy prac i budżety poszczególnych zadań zostały opracowane w Wydziale Remontów ZE PAK SA we współpracy ze służbami zajmującymi się eksploatacją bloku. Nadzór nad remontem ze strony ZE PAK SA prowadzą specjaliści Wydziału Remontów oraz koordynatorzy remontów. Główne zadania remontowe, wykonane **w zakresie kotła parowego** to:

- diagnostyka powierzchni ogrzewalnych kotła
- przegląd i naprawa armatury regulacyjnej i odcinającej
- przeglądy i naprawy urządzeń pomocniczych takich jak wentylatory spalin i powietrza, podgrzewacz powietrza, dopalacz, młyny węglowe.

W zakresie remontu turbozespołu wykonane zostały:

- przeglądy wynikające z harmonogramu i zakresu długoterminowej umowy serwisowej (LTSA) nad realizacją której nadzór sprawuje firma GE Power
- przeglądy pomp wody zasilającej i pozostałych pomp zainstalowanych na maszynowni
- przeglądy i naprawa armatury regulacyjnej, odcinającej i zabezpieczającej
- czyszczenie rurek kondensatora
- przeglądy i naprawy urządzeń i instalacji układu wody chłodzącej.

W tym czasie wykonano także typowy remont średni Instalacji Odsiarczania Spalin.

Głównym wykonawcą remontu był PAK SERWIS, a w mniejszym zakresie prace remontowe wykonywały spółki GE, KSB, Rafako, Howden itd.

Nadesłał: Andrzej Jankowski, Kierownik Wydz. Remontów ZE PAK SA



MIESIĘCZNIK GRUPY KAPITAŁOWEJ ZE PAK SA

Wydawca: ZRP – Biuro Komunikacji Korporacyjnej

Koncepcja i redakcja: Ryszard Słowiński

Specjalista ds. Public Relations

Adres e-mail: slowinski.ryszard@zepak.com.pl

tel.: 63/ 247 32 58



GIEŁDA PAPIERÓW
WARTOŚCIOWYCH
W WARSZAWIE

Poniżej zamieszczamy treść pisma „program osłonowy w sprawie zwolnień grupowych” opublikowanego przez Zarząd Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin S.A. w dniu 7 listopada br. na wewnętrznej stronie internetowej Spółki.

**Program osłonowy dotyczący zwolnień grupowych
w Zespole Elektrowni Pątnów – Adamów – Konin S.A. i PAK KWB Adamów S.A.**

Decyzja Komisji Europejskiej o konieczności zakończenia pracy bloków energetycznych w Elektrowni Adamów na początku stycznia 2018 r. zmusiła Zarząd Zespołu Elektrowni Pątnów – Adamów - Konin S.A. i PAK KWB Adamów S.A. do podjęcia kroków mających na celu przygotowanie pracowników Grupy Kapitałowej ZE PAK S.A. do zaistniałej sytuacji ekonomicznej, w której znalazła się Firma. W związku z tym faktem, Zarząd Spółki podjął decyzję o przystąpieniu do procedury zwolnień grupowych. Władze Firmy w sposób świadomy, znając termin zakończenia eksploatacji Elektrowni Adamów (01 stycznia 2018 r.), proponują przeprowadzenie zwolnień i zakończenie umów o pracę z dniem 31 marca 2018 r. Oznacza to, że przez okres trzech miesięcy od dnia zakończenia eksploatacji Elektrowni Adamów pracownicy będą w stosunku pracy i za powyższy okres otrzymają stosowne wynagrodzenie wynikające z umów o pracę, mimo że znaczna ich część nie będzie świadczyć pracy w tym czasie. Wydłużenie okresu zatrudnienia spowoduje również, że pracownicy zwolnieni z przyczyn nie dotyczących pracowników będą mogli skorzystać z aktywnego wsparcia w przewidzianego w przepisach ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Zgodnie ze stanowiskiem Zarządu Firmy z 28 sierpnia 2017 r. Spółka przystąpiła, w porozumieniu z Powiatowym Urzędem Pracy (PUP), do opracowania programu osłonowego dla pracowników zagrożonych utratą miejsc pracy.

Jednocześnie Zarząd ZE PAK S.A. rozpoczął prace nad programem osłonowym, mającym na celu wsparcie pracowników, którzy będą podlegać procedurze zwolnienia grupowego. Działania będą prowadzone przy współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy w Turku oraz z udziałem podmiotów zewnętrznych, które otrzymały na ten cel finansowanie z Unii Europejskiej.

W związku z tym, począwszy od dnia 7 listopada 2017 r., zgodnie z ustalonym wcześniej harmonogramem, na terenie Elektrowni Adamów i Kopalni Adamów zaczną odbywać się cykliczne spotkania dla pracowników objętych programem zwolnień. Z informacją o harmonogramie spotkań będzie można zapoznać się na tablicach informacyjnych rozmieszczonych na terenie Elektrowni i Kopalni Adamów oraz na stronie internetowej. W obu miejscach zaczną pracę punkty konsultacyjne, w których pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy (PUP) w Turku będą na bieżąco udzielali informacji i pomocy pracownikom Elektrowni oraz Kopalni. Podczas organizowanych spotkań pracownicy objęci procesem zwolnień grupowych otrzymają informację o istniejących możliwościach przekwalifikowania zawodowego pod kątem obecnie obowiązujących wymagań na rynku pracy. W czasie spotkań pracownicy będą mogli zapoznać się z aktualnymi ofertami pracy oraz otrzymać informację o dodatkowych formach wsparcia przez Urząd Pracy w Turku.

Jednocześnie, niezależnie od działań prowadzonych wspólnie z PUP w Turku, Zarząd ZE PAK S.A. podjął współpracę z podmiotami zewnętrznymi realizującymi projekty finansowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Wielkopolski, skierowane do pracowników objętych procesem zwolnień i wspólnie z nimi przygotował projekt działań osłonowych.

W związku z tym 7 listopada 2017 r. o godzinie 10.00 w Kopalni Adamów i o godzinie 14.00 w Elektrowni Adamów odbędzie się spotkanie z w/w podmiotami realizującymi projekty finansowane w ramach Unii Europejskiej. Na spotkaniach, w trakcie krótkiej prezentacji oraz w indywidualnych rozmowach z osobami prowadzącymi, pracownicy Elektrowni i Kopalni będą mogli dowiedzieć się jak uzyskać wsparcie, w ramach różnorodnych projektów pomocowych, mających na celu uzyskanie nowych kwalifikacji zawodowych, czy wsparcie w procesie zatrudnienia nowego pracodawcy. Na spotkaniach pracownicy z Kopalni i Elektrowni będą mieli również możliwość zaznajomienia się z ofertami szkoleń i podjęcia decyzji o przekwalifikowaniu zawodowym. Zmiana kwalifikacji zawodowych pomoże w otrzymaniu nowych propozycji zatrudnienia na rynku pracy.

Pracownicy będą mogli dowiedzieć się także, w jaki sposób otrzymać dofinansowania konieczne do szkolenia i przekwalifikowania zawodowego. Otrzymają również pomoc w uruchomieniu własnej działalności gospodarczej, następnie wsparcie finansowe na zakup środków trwałych do jej prowadzenia jak również finansowania pomostowego w procesie uruchomienia do 12 miesięcy.

W związku z tym dla zainteresowanych pracowników Zarząd postanowił udostępnić na terenie Kopalni i Elektrowni Adamów odpowiednio przygotowane punkty konsultacyjno - informacyjne, w których przedstawiciele podmiotów prowadzących różnorodne projekty pomocowe będą w dłuższym okresie, jeśli tylko zajdzie taka potrzeba, służyć pomocą zainteresowanym w pozyskaniu konkretnych informacji.

Zarząd Spółki zwraca się do wszystkich pracowników Grupy Kapitałowej ZE PAK S.A. o zrozumienie konieczności zmian, które muszą nastąpić w Grupie z powodu zatrzymania pracy w Elektrowni Adamów w styczniu 2018 r. Nie jest to nasza decyzja, ale wymusza ona na Zarządzie Spółki podjęcie odpowiedzialnych i racjonalnych działań, których głównym celem jest optymalne przygotowania całej Grupy Kapitałowej ZE PAK S.A. do nowej sytuacji ekonomicznej, w której znajdziemy się wszyscy w chwili zamknięcia Elektrowni Adamów. Musimy dostosować wielkość załogi Spółki do aktualnych potrzeb w zakresie prowadzenia działalności produkcyjnej, aby ZE PAK S.A. mógł stabilnie funkcjonować na rynku elektroenergetycznym, a co najważniejsze utrzymać miejsca pracy dla tych, których zadaniem jest przeprowadzenie Spółki przez ten niezwykle skomplikowany okres jej funkcjonowania.

W imieniu

Zarządu ZE PAK S.A. i PAK KWB S.A. Adamów

Adam Kłapszta
Prezes Zarządu



- ♦ Grupa ZE PAK w pierwszych 9 miesiącach br. osiągnęła 169,9 mln zł zysku netto, czyli o 22,27 proc. mniej niż w analogicznym okresie 2016,
- ♦ W pierwszych dziewięciu miesiącach br. produkcja energii elektrycznej netto w grupie ZE PAK wyniosła 6,57 TWh wobec 7,40 TWh w ub.r.
- ♦ W okresie od 1 stycznia do dnia 30 września 2017 r. grupa ZE PAK zainwestowała 62,3 mln zł wobec 43 mln zł w analogicznym okresie ub.r.
- ♦ Wskaźnik dług netto/EBITDA grupy ZE PAK na koniec września 2017 obniżył się do poziomu 0,65 wobec 0,87 notowanego na koniec września 2016 roku.

W III kwartale br. grupa ZE PAK wypracowała 65,6 mln zł zysku netto, co oznacza, że w porównaniu do III kwartału poprzedniego roku spadł on o 13, 18 mln zł tj. o 16,73 proc. Za okres 9 miesięcy 2017 roku zysk netto grupy wyniósł nieco ponad 169, 9 mln zł, czyli w stosunku do zysku netto za 9 miesięcy 2016 roku zmniejszył się o około 48, 7 mln zł tj. o 22,27 proc.

W III kwartale 2017 roku, w porównaniu do analogicznego kwartału roku ubiegłego grupa ZE PAK zmniejszyła sprzedaż energii elektrycznej z 3,56 TWh do 3,13 TWh, tj. o 12,08 proc. . Równocześnie do 177,33 zł/MWh, tj. o 2,99 proc. zwiększyła się średnia uzyskana cena sprzedaży energii elektrycznej. Podobne tendencje charakteryzowały sprzedaż energii elektrycznej za okres 9 miesięcy 2017 roku w stosunku do 9 miesięcy 2016 roku. W tym przypadku również nastąpił wzrost uzyskanej ceny sprzedaży energii do

poziomu 176,45 złotych/MWh, tj. o 1,4 proc., a wolumen sprzedaży energii spadł o 14,92 proc. do poziomu 8,78 TWh.

W III kwartale br. grupa ZE PAK wyprodukowała 2,31 TWh netto (elektrownia Adamów 0,59 TWh) wobec 2,49 TWh rok wcześniej (Adamów 0,62 TWh). W pierwszych dziewięciu miesiącach br. produkcja energii elektrycznej netto w grupie wyniosła 6,57 TWh (Adamów 1,44 TWh) wobec 7,40 TWh rok wcześniej (Adamów 1,92 TWh). Zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami elektrownia Adamów z początkiem 2018 ma zakończyć pracę.

Wskaźnik dług netto/EBITDA grupy ZE PAK na koniec września 2017 obniżył się do poziomu 0,65 wobec 0,87 notowanego na koniec września 2016 roku.

W okresie od 1 stycznia do dnia 30 września 2017 roku nakłady inwestycyjne w grupie wyniosły niemal 62,3 mln zł. W tym okresie inwestycje dotyczyły w największym stopniu segmentu wydobywania. Łączne nakłady inwestycyjne zrealizowane przez spółki z grupy w okresie 9 miesięcy 2016 roku wyniosły 43 mln zł.

Aktywa wytwórcze grupy ZE PAK obejmują 4 elektrownie opalane węglem brunatnym: Pątnów II (blok 464 MW), Pątnów I, Adamów i Konin (m. in. blok opalany biomasą). Łączna zainstalowana w ZE PAK moc elektryczna brutto w dniu 30 września 2017 roku wyniosła 2501 MWe.

Według danych URE w 2016 roku grupa ZE PAK była szóstym w Polsce producentem energii elektrycznej w Polsce z 6 proc. udziałem w rynku.

rs

★ UWAGA ★ UWAGA ★ UWAGA ★

Koniński Bieg o Lampkę Górniczą ma swoją wieloletnią, wspaniałą tradycję. W tym roku wystartuje po raz 26. Imprezę zaplanowano na **9 grudnia br.** I trzeba liczyć się z tym, że warunki w tym dniu mogą być zimowe.

Trasa 10-kilometrowego biegu wiedzie podobnie jak w ubiegłych latach od startu na stadionie w Morzysławiu ulicami: Popieluski, Sosnową, Harcerską i Staromorzęską do mety, którą również wyznaczono na stadionie PWSZ. Trasa na całej długości jest atestowana.

W biegu może wziąć udział każdy, kto skończył 16 lat. Wpisowe wynosi 50 zł. Zapisy chętnych prowadzone są do 4 grudnia lub do wyczerpania limitu 350 miejsc. Informacje o imprezie i regulamin biegu znaleźć można na stronie www.datasport.pl, tam także przyjmowane są zgłoszenia.

Oprócz głównej klasyfikacji przeprowadzone zostaną Mistrzostwa Polski Górników Węgla Brunatnego, a także rywalizacja zawodników z Konina oraz pracodawców. Każdy uczestnik biegu otrzyma na mecie medal, będą też upominki

od sponsorów.

W imieniu organizatora imprezy, Klubu Biegacza Aktywni Konin, zapraszamy na XXVI Bieg o Lampkę Górniczą. Start punktualnie o godz. 12.00.



Fot. P. Ordan



NOT Konin

Konińska Rada Federacji Stowarzyszeń
Naukowo-Technicznych

40 lat

Już w latach pięćdziesiątych ubiegłego stulecia na ziemi konińskiej pojawiła się cała rzesza młodych, wykształconych inżynierów i techników różnych specjalności -rozpoczynali swoją karierę zawodową w otwieranych tutaj po wojnie odkrywkach węgla brunatnego i w powstającej we wsi Gośławie elektrowni „Konin”. Powstawały kolejne koła stowarzyszeniowe górników i elektryków. Brakowało jednak jednego wspólnego ogniwa, które spajałoby to środowisko.

I wtedy to Jerzy Ryguła powołał do życia Klub NOT. Na początku mieścił się on na I piętrze ówczesnego biurowca KWB Konin (dziś Starostwo). To był początek aktywnej pracy członków tej organizacji. Czterdzieści lat temu. Z okazji tego pięknego jubileuszu

członków było 5 049 w 133 kołach.

O nieprzemijających wartościach mówiła w czasie uroczystego spotkania w gościnnych progach MDK prezes honorowa Federacji Stowarzyszeń Naukowo Technicznych NOT w Koninie Elżbieta Streker-Dembińska. Istotą i celem działania ruchu stowarzyszeniowego było i jest przede wszystkim zagospodarowanie i uatrakcyjnienie czasu wolnego inżynierów i techników, którzy przyjechali tutaj budować kopalnię i elektrownię – mówiła. Jak podkreślano to właśnie Elżbieta Streker – Dembińska nadała tempa tej organizacji.



pod jego auspicjami Rady Społeczno-Gospodarczej.

Z okazji jubileuszu wręczono wiele odznaczeń, wyróżnień i dyplomów, między innymi: złote, srebrne i brązowe odznaki związku, diamentową odznakę honorową NOT, tytuł zasłużony senior i medal inż. Piotra Drzewieckiego, a także odznaki honorowe zasłużo-



4 października 1977 roku Prezydium Rady Głównej NOT podjęło uchwałę o utworzeniu w Koninie Oddziału Wojewódzkiego NOT. Już w roku 1978 funkcjonowało w rejonie konińskim 121 kół, w których zrzeszonych było 4338 członków. W okresie najintensywniejszej budowy (rok 1978) rejon Konina skupiał najwyższą w Polsce liczbę inżynierów i techników w odniesieniu do liczby mieszkańców ogółem.

Wspólny wysiłek i poszukiwanie atrakcyjnych form działania stowarzyszeń spowodowały, że w roku 1986 zarejestrowano w województwie 133 koła z 4770 członkami, a w 1987 r.

Na spotkanie zaproszeni zostali m. in. Józef Nowicki - prezydent Konina, Stanisław Bielik - starosta koniński, Stanisław Kaj - przedstawiciel Marszałka Wielkopolski, Ewa Mańkiewicz-Cudny – prezes FSNT NOT oraz mnóstwo osób związanych z technicznym rozwojem naszego regionu. Gościem honorowym był prof. dr hab. Zbigniew Kasztelewicz, przez dziesięciolecia związany z KWB Konin i naszym miastem oraz regionem. Jego wykład „Perspektywy rozwoju energetyki w Polsce, opartej na węglu brunatnym” wzbudził ogromne zainteresowanie. Prezydent Józef Nowicki zaprosił prof. Kasztelewicza do jego wygłoszenia w pełnej wersji na spotkaniu działającej





ny dla miasta Konina i powiatu konińskiego.

27 października br., na ścianie budynku byłej kopalnianej dyrekcji, odsłonięto pamiątkową tablicę. Przypomina ona o wszystkich członkach tej bardzo aktywnej organizacji. Do dziś skupia ona znaczny odsetek inżynierów i techników najróżniejszych branż – od górników i energetyków, po strażaków i... cukrowników, a także studentów Politechniki III Wieku.

Obecnie koniński NOT liczy 1100 członków. Najliczniejszą grupę stanowi Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górnictwa, a najprężniej działającym jest Stowarzyszenie Elektryków Polskich. Są i pożarnicy, i mechanicy. Jest koło seniorów, Politechnika III Wieku, ale też koło NOT przy Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej.

MISJA NOT

Oddziaływanie na rozwój edukacji, techniki, nauki i gospodarki, kształtowanie etyki korzystania z zasobów środowiska naturalnego w oparciu o wiedzę i umiejętności inżynierów i techników zrzeszonych w stowarzyszeniach.






Wśród odznaczonych i wyróżnionych znalazło się wielu obecnych i byłych pracowników Grupy kapitałowej ZE PAK



opr. tekstu: rs;
Foto: Mirosław Jurgielewicz



Gość honorowy spotkania
prof. dr hab. Zbigniew Kasztelewicz



Elżbieta Streker- Dembińska prezentuje
pamiątkowy medal



Z przyrodą za pan brat

Porównanie doświadczeń w dziedzinie rekultywacji i rewitalizacji obszarów pogórnich było tematem IV Forum Polsko-Niemieckiego. W konferencji, zorganizowanej w dniach 20-22 września br. w Lipsku, uczestniczyło ponad 60 osób. Byli wśród nich polscy i niemieccy naukowcy, m. in. z AGH oraz uniwersytetów w Olsztynie i Częstochowie, przedstawiciele górniczych gmin Kleszczów i Kleczew, instytucji i urzędów oraz kopalń odkrywkowych, nie tylko branży węglowej, a także wielu współpracujących z nimi firm. Nasze spółki reprezentowali: Jacek Stasiński z Działu Ochrony Środowiska kopalni Konin oraz Radosław Niestrata z Działu Ochrony Środowiska kopalni Adamów.

to dawne Środkowoniemieckie Zagłębie Węgla Brunatnego. Po zjednoczeniu Niemiec część odkrywek była już nieczynna, a pozostałe wkrótce zamknięto ze względów ekonomicznych.

Dawne wyrobiska zmieniono w zbiorniki wodne, powstały w ten sposób 52 sztuczne jeziora o łącznej powierzchni około 126 km², z których 30 osiągnęło już docelowy poziom wody. Przy ich napełnianiu wykorzystuje się źródła zewnętrzne oraz okoliczne rzeki, co dało doskonały efekt - uchroniło kilka miejscowości przed zalaniem podczas powodzi w 2002 i 2013 roku. Falę powodziową przeżyły dwa zbiorniki, o powierzchni 600 i 300 hektarów, które zostały napeł-



Pierwszy dzień przeznaczono na sesję wykładową. – Wystąpienia były bardzo ciekawe, na przykład na temat rewitalizacji zwirowni na Pojezierzu Tarnowskim czy badań populacji ryb w osadnikach i zbiornikach poeksploatacyjnych kopalni Bełchatów i Adamów. Ze strony niemieckiej omawiano przykłady zagospodarowania terenów pogórnich w Zachodniej Saksonii. To, co przedstawiono w formie wykładu, zobaczyliśmy potem w terenie – mówi Jacek Stasiński.

W krainie jezior

Miejsce spotkania wybrane zostało nieprzypadkowo –

nione w ciągu dwóch dni.

Część jezior połączona została kanałami żeglownymi. Niektóre zbiorniki zaprojektowano w ciekawy sposób. Na jeziorze Gremmin ukształtowano cypel, na którym zgromadzono koparki i zwałowarki pracujące dawniej w kopalniach. W ten sposób powstało Ferropolis, Miasto z Żelaza. – Ferropolis zrobiło na nas ogromne wrażenie. Na maszyny można wchodzić, zobaczyć je od środka, a na placu wokół powstał potężny amfiteatr, w którym odbywają się koncerty rockowe – opowiada Jacek Stasiński.

Bez ingerencji człowieka

Uczestnicy Forum poznali także stosowane w Saksonii metody rekultywacji biologicznej.

-Niemcy mają trochę inne podejście do rekultywacji. Odniosłem wrażenie, że szczególny nacisk położony jest na przyrodniczo-ekologiczne wykorzystanie terenów zrewitalizowanych w kierunku wodnym i leśnym. Ciekawe jest to, że po etapie rekultywacji technicznej unika się ingerencji człowieka. Warunki siedliskowo-przyrodnicze odtwarzają się samoistnie, nasadzenia prowadzone są w minimalnym zakresie, przyroda sama dba o to, co ma wyrosnąć. Przyrodnicy i ekolodzy jedynie obserwują i monitorują te zjawiska – informuje Jacek Stasiński.

Tereny przylegające do sztucznych akwenów są wykorzystywane głównie w celach rekreacyjno-wypoczynkowych. Powstały tam mariny, ośrodki żeglarskie i wędkarskie, domki letniskowe i wieże widokowe, a dawne dyspozytornie i inne budynki zaplecza kopalń przekształcono w restauracje i hotele, z których mogą korzystać turyści i okoliczni mieszkańcy. Jak przyznali gospodarze terenu, napływ gości nie osiągnął jeszcze poziomu, który zakładano, choć warunki wypoczynku są doskonałe, a domki letniskowe wyposażone luksusowo.



Ciekawie zaprojektowana wieża widokowa



Nad akwenami powstały ośrodki żeglarskie i wypoczynkowe



Budynki zaplecza kopalń



przekształcono w restauracje i hotele

rekultywację techniczną, planuje projekty rewitalizacyjne, zleca i odbiera prace w tym zakresie, a także nadzoruje sprzedaż terenów zrehabilitowanych i pilotuje projekty zawierające nowe sposoby wykorzystania tych obszarów. Wszystkie te działania są w większości finansowane z pieniędzy federalnych, a w części przez miejscowe landy. Do końca 2016 roku zainwestowano tam łącznie około 10 mld euro, na lata 2018-22 zaplanowano wydatkowanie kolejnych 1,2 mld euro. – *Byłem zaskoczony, że właścicielami niektórych zrehabilitowanych terenów stają się fundusze i stowarzyszenia ekologiczne, zarządzające tymi obszarami* – dodaje Jacek Stasiński.

Porównanie doświadczeń zaprezentowanych podczas Forum wypadło zatem bardzo ciekawie. –*Byliśmy pod wrażeniem zasięgu rekultywacji i ponoszonych nakładów finansowych, a także konsekwentnie przyrodniczo-ekologicznego wykorzystania obszarów pogórnich. Ze względów poznawczych było to niezwykle interesujące spotkanie* - podsumował Jacek Stasiński.



Jedna z maszyn górniczych zgromadzonych w Ferropolis



Samoistnie porośnięte brzegi zbiornika



Przystań żeglarska

Z ARCHIWUM ADAMOWA

ARCHIWUM ADAMOWA



To już trzeci odcinek, w którym opisujemy historię, pierwsze lata eksploatacji Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów”. Robimy to z pełną premedytacją wiedząc o tym, że już za kilka miesięcy ten zastużony dla naszego regionu zakład zakończy swój żywot. Robimy to po to, żeby chociaż niewielkie fragmenty pokazujące działalność kopalni i zżytych z nią górników zachować od zapomnienia. Życzymy Państwu, zwłaszcza tym związanym z „Adamowem”, niezapomnianych wrażeń i miłych wspomnień podczas czytania artykułu i oglądania starych, zapomnianych pewnie epizodów sprzed lat zapisanych na fotograficznej kliszy.

Druga połowa lat 1960 nie była łatwa dla adamowskich górników. Skończył się etap budowy kopalni, kiedy inwestycję finansował budżet centralny, teraz trzeba było zdobywać pieniądze na zakupy i remonty. W latach 1965-67 wprowadzono system remontów

szatni i łaźni, powstały też nowe drogi, place i wiata magazynowa. Dziesięciolecie kopalni, obchodzone w 1969 roku, zbiegło się z wydobywaniem dziesięciomilionowej tony węgla. Na jubileuszowej akademii spotkali się wszyscy pracownicy przedsię-

biorstwa, 87 spośród nich pracowało nieprzerwanie od początku jego istnienia.

Trudne warunki geologiczne na odkrywcę Adamów, zwłaszcza w warstwie nadkładowej, zmusiły załogę do poszukiwania nowatorskich rozwiązań technicznych. Pierwsze wnioski racjonalizatorskie zgłoszono w 1960 roku, rok później wdrożono 12 pierwszych projektów.

Wiosną 1962 roku powstał Klub Techniki i Racjonalizacji. Do 1964 roku jego członkowie zgłosili 247 projektów racjonalizatorskich, wdrożono 138 z nich. Rozwiązania dotyczyły m. in. wprowadzenia automatyki na barierze pomp głębinowych, unifikacji krążników nośnych przenośników taśmowych czy zastosowania wulkanizacji na gorąco oponowych kabli



1967- Przejazd do wykopu

rocznych, polegający na wymianie całych, wcześniej przygotowanych zespołów i podzespołów maszyn podstawowych w miejscu ich pracy. Skróciło to czas postoju maszyn średnio o 5-6 dni w roku. Zimą przeprowadzano remont koparek nadkładowych, a latem, w czasie mniejszego zapotrzebowania na węgiel, maszyn pracujących przy wydobywaniu surowca.

Jednym z większych wydatków w tym czasie było wprowadzenie zwalowią A2RsB 2500 wraz z przenośnikami. W 1969 roku warunki pracy poprawiło zbudowanie na terenie wkopu



1969 r. - ?



1967—Dzień Kobiet



1969 – Dziesięciolecie

elektrycznych 6 kV. Pod koniec dekad zarejestrowano kolejnych 340 projektów, z których wdrożono 169. Zespół pracowników warsztatu elektrycznego zajął drugie miejsce w województwie za projekt zabezpieczenia silnika pompy głębinowej przed rozkręceniem się i utonięciem w studni, a autorzy rozwiązania pt. "Elastyczne człony nadawowe dla przenośników taśmowych" otrzymali od Zarządu Oddziału NOT w Poznaniu wyróżnienie za wybitne osiągnięcia w dziedzinie techniki.

Górnicy widoczni byli podczas różnych uroczystości i świąt, co roku otwierali pierwszomajowy pochód w Turku.



1969-Oddział MWM



1969-Oddział MMP



1972—Spartakiada

Delegacje kopalni zapraszano na imprezy regionalne i miejskie i na święta innych zakładów. Organizowano także wiele spotkań wewnątrzkopalnianych. Miłą tradycją była doroczna uroczystość dla pań z okazji Dnia Kobiet.

Rozwijał się również sport. W 1965 roku powstał Klub „Górnik”, który wkrótce przekształcił się w oddział TKKF. Jego pierwszym prezesem był Józef Banaszkiewicz. Działała tam sekcja pływacka, piłki siatkowej i nożnej, brydża sportowego, tenisa stołowego i ziemnego, grano w szachy i warcaby. Dwa razy w tygodniu organizowano wyjazdy na basen do Kalisza, a potem Konina. Górnicy często brali udział w zawodach międz Zakładowych. Dobre wyniki osiągnęli siatkarze i piłkarze oraz brydżyści.

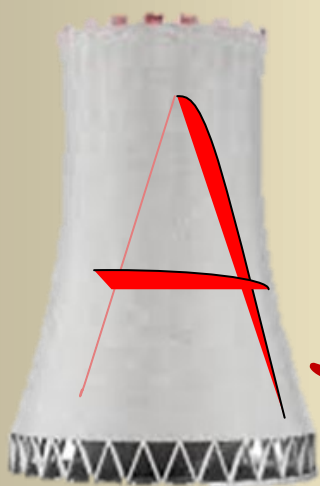


1967 - 1 Maja



1972-Mecz kawalerowie - żonaci





jak Adamów

Czy mnie jeszcze pamiętasz?

Historia Elektrowni Adamów, choć dobiega kresu, jest długa i piękna. I ludzie, którzy ją tworzyli, są wspaniali. Choćby dlatego, że zostawili za bramą elektrowni część swojego życia, swoich umiejętności, miesiące, lata pracy, setki, tysiące wyprodukowanych megawatogodzin energii. Wielu z nich nie ma już pośród nas, większość zapomnieliśmy, inni pojawiają się w naszym otoczeniu, na ulicach Turku, przyjeżdżają do miasta na zakupy, do urzędu, do znajomych.

Ja chcę ich przypomnieć. Przecież zachowały

się zdjęcia, stosy zdjęć, jeszcze tych czarnobiałych, bezbarwnych, ale często z kolorową przeszłością, uwieczniających mniej lub bardziej ważne chwile zakładu. Zapraszam do obejrzenia cyklu fotograficznego, w którym wspólnie z Witkiem Moszczyńskim, szefem Wydziału Ruchu w Adamowie, przypomnimy Państwu urywki z ponad półwiecznej historii Adamowa i jego ludzi. Zaczniemy od zakładowego przedszkola. **Czy ktoś się na tych zdjęciach poznaje? Czy rodzice tych dzieciaków pracowali w elektrowni? Proszę napisać maila do redakcji. Zapraszam Państwa do współpracy w rozszyfrowywaniu przeszłości.**

/rs/



Negatywne skutki stresu w pracy oraz stan bezpieczeństwa w kopalni były tematem listopadowego spotkania społecznej inspekcji pracy PAK KWB Konin. Posiedzenia takie odbywają się co miesiąc z udziałem także społecznych inspektorów spółek PAK Górnictwo i MED-ALKO, tematyka dotyczy przede wszystkim poprawy bezpieczeństwa i warunków pracy w odkrywkach i wydzielach.

Na spotkaniu 16 listopada inspektorzy SIP przeanalizowali protokół z po-

się problemy.

Szef działu BHP kopalni Konin Jarosław Balcerzak przedstawił z kolei nowe rozwiązania, przyjęte wspólnie z SIP,

Pracy. PAK KWB Konin została zakwalifikowana do udziału w ogólnopolskim programie dotyczącym eliminacji negatywnych skutków stresu w pracy. Pierwszą

O mobbingu i nie tylko

mające na celu poprawę bezpieczeństwa pracownika podczas prac wykonywanych

kwestią analizowaną w ramach tego programu był sam stres, a drugim tematem jest właśnie mobbing. Pani inspektor wyjaśniła definicję tego zjawiska oraz przykłady zachowań uznawanych za mobbingowe, podała także wskazówki pozwalające zidentyfikować zjawiska, które nie są mobbingiem. Przedstawiła propozycje reagowania i przeciwdziałania mobbingowi, wskazała potrzebę szkoleń w kwestii radzenia sobie z mobbingiem oraz zapewnienia ofiarom specjalistycznej pomocy, zwłaszcza konsultacji z lekarzem lub psychologiem.

Spotkanie było także okazją do zadawania pytań, dało możliwość porozmawiania na temat szeroko rozumianego prawa pracy. W PAK KWB Konin sprawy mobbingu i przeciwdziałania temu zjawisku są zawarte w układzie zbiorowym pracy (art. 7 i 8 ZUZP). Dodatkowo w ostatnim czasie zostało wystosowane do pracowników pismo przypominające o przeciwdziałaniu mobbingowi. Zwrócono uwagę na to, że mobbing nie będzie tolerowany, a wszyscy pracownicy muszą być traktowani z szacunkiem.

Temat mobbingu omówiła inspektor PIP Jolanta Budzyńska-Jędraszczyk



przedniego posiedzenia i omówili sprawy już załatwione, zgłosili także nowe problemy i omówili sposoby ich rozwiązania.

W drugiej części spotkania wzięli udział przedstawiciele Okręgowego Urzędu Górniczego i Państwowej Inspekcji Pracy, którzy omówili temat bezpieczeństwa pracy w odkrywkach oraz mobbingu. Ze względu na obecność przedstawicieli wymienionych instytucji oraz poruszoną przez nich tematykę, na spotkanie zaproszono kierowników oddziałów górniczych kopalni oraz oddziałów PAK Górnictwo, przedstawicieli związków zawodowych oraz szefów działów BHP kopalni i spółki PAK Górnictwo.

Sprawę bezpieczeństwa pracy w odkrywkach szeroko omówił nadinspektor OUG Ryszard Pustelnik. Zwrócił szczególną uwagę na prace wykonywane na przenośnikach, wypadki związane z tymi urządzeniami oraz sprawę czyszczenia przenośników na ruchu. Omówił także sposoby skutecznego zabezpieczenia prac wykonywanych przez różne służby i odpowiadał na szczegółowe pytania SIP. Należy nadmienić, że pan inspektor bardzo dobrze współpracuje ze społeczną inspekcją pracy, przy okazji pobytu w kopalni zawsze kontaktuje się z inspektorami SIP, często wspólnie z nimi wyjeżdża w odkrywkę, by na miejscach pracy sprawdzić warunki i omówić pojawiające

na wysokości. Są to urządzenia samohamowne i linki, które można zamontować na stałych elementach konstrukcji przenośników oraz maszyn podstawowych.

W spotkaniu uczestniczyła także Joanna Budzyńska-Jędraszczyk z Państwowej Inspekcji Pracy OIP Poznań, która szeroko omówiła problem mobbingu

Z lewej Wiesław Kwiatkowski, obok inspektor OUG Ryszard Pustelnik



w odniesieniu do kodeksu pracy oraz polityki wewnątrzzakładowej. Temat ten pojawił się w związku ze współpracą kopalnianej SIP z Państwową Inspekcją

Wiesław Kwiatkowski
Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy
PAK KWB Konin
Fot. **Piotr Ordan**

FILIZOFICZNY MIESIĄC

felieton



Nie znam bardziej melancholijnego miesiąca, okresu, w którym więcej niż zwykle czasu poświęcamy na myślenie o przemijaniu, wartościach, dokonaniach, minionych bezpowrotnie zdarzeniach.

Opadające, listopadowe liście, z dnia na dzień coraz dłuższe wieczory i myśli o zbliżającym się szybkimi krokami dniu narodzin Stwórcy sprawiają, że jakimś cudem niewyjaśnionym zwalniamy w tym czasie i stajemy się jacyś inni. Stawiamy sobie w tym czasie pytania, którymi w ciągu całego roku nie zwracamy sobie głowy.

„Jak długo?“, „Jakim jestem człowiekiem?“, „Ile czasu jeszcze przede mną?“. To trudne, ale mądre i poważne pytania. Myślę nawet, że są tacy, którzy wstydzą się przyznać do tego, że takie poważne i trudne pytania w cichości ducha sobie zadają. No bo przecież tak naprawdę to są pytania z gruntu rzeczy filozoficzne. To przecież greccy, starożytni myśliciele zastanawiali się nad sensem wszystkiego co jest. I o przyczynach wszystkiego co zachodzi, i co przemija.

Wydawałoby się, że trudno pogodzić otaczającą nas współczesną, bogatą rzeczywistość, nowoczesne apartamentowce, supermarkety i „mieniące się złotem” banki z prostotą myślenia o przemijaniu.

A jednak prawdą jest, że opadające, listopadowe liście budzą w nas to pragnienie do „filozofowania”. Nastrojają do myślenia i podejmowania prób rozwiązywania tajemnic, które w sobie nosi-

my, i które nam całe życie towarzyszą. Ten nastrój wraca do nas w tym czasie co roku. Czy rzeczywiście dzieje się tak za sprawką opadających, jesiennych liści i długich, listopadowych wieczorów? A może człowiek potrzebuje takiej „prowokacji” do szukania odpowiedzi na trudne pytania i symboliczne liście taką prowokacją są. A szarobura



aura, plucha za oknem i ogrom czasu naszą ludzką wyobraźnię tylko „wspomagają”.

Starożytni filozofowie nie tylko udowadniali, że człowiek nosi w sobie tajemnice i jest istotą nieznaną. Myśli-

ciele greccy i rzymscy, mówiąc o przemijaniu, zadawali też pytania o to jakim być żeby przemijanie miało sens, a człowiek miał twarz. Nie tracił jej w obliczu cywilizacji. Dzięki starożytnym poznaliśmy pochodzenie świata i teorię panta rhei, oznaczającą, że w przyrodzie wszystko podlega niustannym zmianom. Starożytnym za-

wdzięczamy także ideę etyki lekarskiej (Hippokrates) oraz innych nauk humanistycznych, a także wiele odkryć z dziedziny matematyki, astronomii i geografii.

Znaczenie osiągnięć myśli filozoficznej sprzed wieków podpowiada, że skoro są tak ogromne i tak ważne, to warto się z nimi identyfikować. Skoro filozofowie zadawali pytania o sens, o wolność, sumienie w obliczu upływającego czasu to znaczy, że odpowiedzi na te pytania były dla nich tak samo ważne, jak kolejne odkrycia w innych dziedzinach nauki.

W obliczu opadających liści trzeba by zatem zadać sobie pytanie jakim być, żeby zachować twarz. Jaką drogą iść i jakich czynów dokonywać, by być człowiekiem o ludzkiej twarzy? Jak postępować, żeby na końcu swojego przemijania spojrzeć w twarz drugiego człowieka z miłością i mieć szacunek dla siebie samego?

Wiele tych pytań, ale i dużo przed nami jesiennych wieczorów. Taki dialog z samym sobą nie pozwoli na samotność. Na uczucie, które mówi, że nikt nas nie rozumie i nikomu nie jesteśmy potrzebni.

Lesław Stojanowski

Zapraszam!



Miesiąc temu informowaliśmy w „Kontakcie” o tym, że Zarząd Międzyzakładowego Klubu HDK PCK Elektrowni Konin-Pątnów Grupy Kapitałowej ZE PAK SA otworzył pomieszczenie klubowe, coś na kształt „Sali pamięci”. Pomieszczenie zostało uroczystie otwarte 18 września 2017 roku i znajduje się w pokoju 122 budynku H (Budynek Usług Technicznych) w Elektrowni Pątnów. Dziś pokazujemy zdjęcia pomieszczenia, a Zarząd Klubu zaprasza do jego odwiedzenia. /rs/





Foto: Adam Lipner

Grypa - fakty i mity

W przeciwieństwie do innych infekcji sezonowych przed gripą można próbować się zabezpieczyć. Przypomnijmy, że na ciężki przebieg tej choroby i jej powikłania najbardziej narażone są dzieci i osoby dorosłe z grupy ryzyka (cierpiące na choroby przewlekłe układu sercowo-naczyniowego, oddechowego, cukrzycę) oraz osoby w podeszłym wieku. To one-przede wszystkim- powinny być szczepione każdego roku.

Ponieważ wirus grypy charakteryzuje się dużą zmiennością antygenową, dlatego szczepionka przeciw grypie sezonowej jest co roku zmieniana.

Od razu należy sobie powiedzieć, że tak jak w przypadku każdej szczepionki, tak i w tym, gwarancja skuteczności nie jest 100 proc. Skuteczność zależy jest



od wielu czynników, np.. Stanu zdrowia czy wieku. Wśród 10-30 proc. zachorowań przyczyną mogą być zarówno szczepki wirusa grypy prawdziwej, których antygeny znajdują się w szczepionce, jak i szczepki, które nie są objęte szczepieniem. Dlatego w różnych sezonach grypowych mówi się o „dobrej zgodności” lub o „słabej zgodności” szczepów grypy prawdziwej krążących w populacji antygenów zawartych w szczepionkach.

Najważniejsze jest jednak to, że szczepienia z całą pewnością nie szkodzą. Warto też pamiętać, że nieleczona grypa może doprowadzić do osłabienia i wyniszczenia organizmu. /opr. rs/



Mówi się w żartach, że leczony trwa siedem dni, a nieleczony tydzień. A jak jest naprawdę?

nie jest prawdziwe. Nieżytu nosa nie można lekceważyć i należy z nim walczyć. Poza podaniem leków przeciwzapalnych i przeciwbólowych, należy jak najszybciej przywrócić drożność przewodów nosowych. Brak przepływu powietrza przez nos oraz brak zmian temperatury w trakcie tego przepływu, stwarzają dogodne warunki rozwoju infekcji na tle

Jak leczyć katar?

Katar najczęściej powodowany jest infekcją wirusową górnych dróg oddechowych. Bywa też następstwem zakażenia bakteryjnego (choć ten rodzaj infekcji występuje rzadziej). Zarazkami zakażasz się tzw. drogą kropelkową, gdy np. ktoś obok kichnie. W ten sposób jeden chory może zakażać dziesiątki osób. Znaczne oziębienie, względnie przegrzanie organizmu, osłabia układ immunologiczny, a to także stwarza korzystne warunki dla wniknięcia wirusów albo bakterii chorobotwórczych przez błonę śluzową nosa.

Twierdzenie, że katar leczony i nieleczony trwa tydzień

bakteryjnym. Poza tym wydzielina zalegająca w nosie paraliżuje ruch rzęsek nabłonka w jego jamach, odpowiedzialnych za transport i usuwanie tej wydzieliny.

Jeżeli oprócz kataru masz bóle mięśni, stawów i głowy oraz temperaturę przekraczającą 38 st. C. to mogą być pierwsze oznaki grypy. Katar, któremu towarzyszy silny ból głowy, uczucie ucisku w okolicach policzków, skroni lub nasady nosa, a wydzielina jest ropna, wymaga konsultacji u lekarza. Możesz mieć zapalenie zatok przynosowych, a to wymaga specjalistycznego leczenia. /opr. rs/

Na zdrowie



WZW – ŻÓŁTACZKA POKARMOWA

Wirusowe zapalenie wątroby typu A (WZW A) tzw. żółtaczka pokarmowa zwana też „chorobą brudnych rąk” zbiera w Polsce coraz większe żniwo. Doktor Iwona Paradowska-Stankiewicz, kierownik Zakładu Epidemiologicznego w Państwowym Zakładzie Higieny ostrzega, że w porównaniu z medianą z lat 2009-2016 mamy aż 32-krotny wzrost zachorowań. Zgodnie z danymi Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego - Państwowego Zakładu Higieny (NIZP-PZH) w okresie od 01.01.-15.10.2017 r. zarejestrowano w całej Polsce 1909 przypadków, co w porównaniu z tym samym okresem poprzedniego roku, w którym zarejestrowano 29 zachorowań stanowi ponad 65-krotny wzrost. Według danych Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Poznaniu, pod koniec kwietnia w samej tylko Wielkopolsce zdiagnozowanych zostało jedynie 40 przypadków zakażenia wirusem, a już pod koniec października było ich aż 402 (23.10.2017r.)¹.



Czym jest WZW typu A?

Wirusowe Zapalenie Wątroby typu A (WZW A) jest chorobą zakaźną, wywoływaną przez wirusa HAV, który jest odporny na działanie czynników zewnętrznych, tj. temperatura, substancje chemiczne. Co istotne – jedynym rezerwuarem wirusa jest człowiek. Do zakażenia wirusem może dojść najczęściej (**ok. 95% zachorowań**) drogą pokarmową. Ma to związek ze spożyciem:

- ♦ **skażonej wody** - może to być woda w postaci kostek lodu, które wcześniej zostały skażone przez osoby wydalające wirusa HAV razem ze stolcem (woda nie została odpowiednio zdezynfekowana);
- ♦ **skażonej żywności** - np. mięso, warzywa lub owoce, które przed spożyciem zostały umyte w zanieczyszczonej wodzie.

Do innych czynników zakażenia (choć rzadszych) możemy zaliczyć:

- ♦ **bezpośredni kontakt z osobą zakażoną;**
- ♦ **poprzez stosunek seksualny** (najczęściej dotyczy homoseksualnych mężczyzn);
- ♦ **kąpiel w zakażonej wodzie;**
- ♦ **przetaczanie osocza;**
- ♦ **wykonywanie tatuażu;**
- ♦ **poddanie się akupunkturze (igły).**

Objawy

Choroba dość długo rozwija się zanim chory zauważy jej oznaki – trwa to nawet około 30 dni, a przebieg kliniczny zależy w dużym stopniu od wieku chorego.

ŻÓŁTACZKA POKARMOWA WIRUSOWE ZAPALENIE WĄTROBY TYPU A

ZAKAŻASZ SIĘ:

PRZEZ
HEPATOWIRUS A
USZKADZAJĄCY
TWOJĄ WĄTROBĘ

PRZEZ BRUD NA
WŁASNYCH
RĘKACH

PRZEZ
SPOŻYWANIE
SKAŻONEJ
WODY/LÓDU

PRZEZ JEDZENIE
PRODUKTÓW
UMYTYCH
W SKAŻONEJ
WODZIE

OBJAWY:

OBJAWY
ZWIĄSTUNOWE
GRYPOPODOBNE

ZŻÓŁKNIĘCIE
SKÓRY I
TWARDÓWEK
OCZU

30
CHOROBA
WYLĘGA SIĘ
W ORGANIZMIE
OK. 30 DNI

DIAGNOZA PRZEZ
BADANIE
KRWII CHOREGO

JAK SIĘ CHRONIĆ:

ZAWSZE
MYJ RĘCE

PIJ WODĘ
Z BUTELKI LUB
PRZEGOTOWANĄ

JEDZENIE MYJ W
BIEŻĄCEJ
WODZIE

WYKONAJ
SZCZEPIENIE
OCHRONNE

MYCIE RĄK TARCZĄ OCHRONNĄ PRZED
ŻÓŁTACZKĄ POKARMOWĄ



WZW choroba brudnych rąk

Przebieg zakażenia u małych dzieci w ponad 90% jest bezobjawowy. Zachorowania dzieci przebiegają łagodnie, skąpo objawowo. Niestety osoby dorosłe chorują ciężiej, na ogół pełnoobjawowo.

Objawy WZW A są podobne do symptomów występujących podczas grypy:

- utrata apetytu,
- osłabienie,
- gorączka,
- nudności,
- wymioty,
- ból mięśni,
- ból brzucha,
- biegunka,
- żółtaczka,
- ból gardła

Objawy żółtaczki mogą trwać nawet do pół roku lub mogą się wcale nie pojawić. Jeśli pojawią się symptomy świadczące, że możemy być nosicielami żółtaczki lub mieliśmy kontakt z osobą zakażoną WZW, zalecana jest niezwłoczna wizyta u lekarza. Osoby zakażone są zakażne nawet w okresie 2 tygodni przed pojawieniem się u nich pierwszych objawów i około tygodnia (czasem więcej) po ich ustąpieniu.

Leczenie

Mimo tego, że na wirusa nie ma jednego, skutecznego lekarstwa, nie wszystkie przypadki zachorowań na WZW A wymagają hospitalizacji. Chory musi dużo odpoczywać i przyjmować dużo płynów. Przy łagodzeniu objawów takich jak mdłości, wymioty, bóle brzucha czy biegunka pomocne jest wprowadzenie lekkostrawnej diety. Obowiązuje również bezwzględny zakaz spożywania alkoholu. Należy pamiętać również, że istnieją szczepionki (których według danych Sanepidu zaczyna już brakować m.in. na Śląsku), które chronią przed tym wirusem. Podaje się je w 2 dawkach, w odstępie 6-12 miesięcy.

Lepiej zapobiegać niż leczyć – najważniejsze mycie rąk!!!

Nie bez przyczyny wirusowe zapalenie wątroby typu A nazywane jest potocznie „chorobą brudnych rąk”. Wirus przenosi się na drobinkach kału czy śluzu, dlatego należy pamiętać o higienie osobistej. Dokładne mycie rąk spowo-

duje spłukanie wirusa i pozbycia się go w dużej mierze z dłoni. Pamiętajmy o tym wracając z zakupów (w sklepach dotykamy wózków, pieniędzy, kart płatniczych) i pierwsze kroki po wejściu do domu kierujemy zawsze do łazienki. Niech dokładne mycie rąk kilka razy dziennie stanie się naszą rutyną. Szczególnie ważne jest to po wyjściu z toalety, w czasie przygotowania posiłków i przed każdym posiłkiem. Z racji tego, że najczęściej zakażeń następuje w drodze pokarmowej nie zapominajmy także o dokładnym myciu owoców i warzyw. Zadbajmy także o nasze otoczenie – ze szczególną uwagą myjmy wszelkie blaty kuchenne, które mogły mieć kontakt z warzywami, owocami czy surowym mięsem. Używajmy do tego ręczników papierowych, które natychmiast po wykorzystaniu możemy wyrzucić do kosza.

18 października br. prasa bębniła na alarm. **Gazeta Wyborcza:** „Gwałtowny wzrost zachorowań na wzw A”, **Wprost:** „To już epidemia. Gwałtowny wzrost zachorowań na WZW w całej Polsce”, **Dziennik Zachodni:** „Wzrost zachorowań na WZW w województwie śląskim”, **TVN 24.pl:** „Żółtaczka pokarmowa w Poznaniu. Zgłaszają się kolejni chorzy”. To tylko kilka kolejnych tytułów prasowych z połowy października br.

Czy jest aż tak źle?

Jest!

Bagatelizujemy podstawowe zalecenia. Kontrole Sanepidu w sklepach, barach i restauracjach wykazują skandaliczny stan sanitarny w wielu placówkach. Pracownicy tam zatrudnieni nie posiadają książeczek zdrowia, a przygotowywanie potraw urąga wszelkim zasadom higieny. Dużą część zachorowań zanotowano w tym czasie w Wielkopolsce.

Jeśli sami nie zadbamy o zachowanie czystości i higieny wokół siebie, sytuacja może stać się naprawdę groźna. Trzymajmy się zatem tego prostego sloganu:

„lepiej zapobiegać niż leczyć”.

ps, rs; grafika: internet

Źródła:

1. <http://www.wsse-poznan.pl/menu-strony/oddzialy/oddzial-epidemiologii/choroby-zakazne/281-wirusowe-zapalenie-watroby-typu-a-wzw-a;>
2. <https://gis.gov.pl/o-nas/aktualnosci/510-wzw-a-co-to-jest?highlight=WypJ3enciLCJhIiwid3p3IGEiXQ==>
3. http://www.poradnikzdrowie.pl/zdrowie/choroby-zakazne/czy-grozi-nam-epidemia-wzw-a-zoltaczki-pokarmowej_44874.html



Surowsze kary dla kierowców(7)

Podróżując po polskich drogach coraz łatwiej jest dostać mandat. Ponad 400 fotoradarów i odcinkowe pomiary prędkości, nowoczesne auta, które bez zatrzymywania pozwalają namierzyć kierowcę i coraz więcej mobilnych patroli. A na dodatek — od maja obowiązują przepisy wprowadzające surowe kary, np. za niezatrzymanie się do kontroli drogowej. Zmieniają się też zasady karania kierowców prowadzących pojazd po spożyciu alkoholu. W „Kontakcie” zamieszczamy cykl artykułów wyjaśniających zmiany w znowelizowanym Kodeksie Drogowym.

Za brawurę bez prawa jazdy

Utrata prawa jazdy za przekroczenie prędkości o więcej niż 50 km/h oraz przestępstwo prowadzenia pojazdu po utracie uprawnień to tylko niektóre ze zmian, które obowiązują od 18 maja 2015 r.

Zgodnie z przepisami kierowcom, którzy przekroczą dozwoloną prędkość o więcej niż 50 km/h w obszarze zabudowanym, prawo jazdy zostanie odebrane bezpośrednio przez kontrolującego ich policjanta. Jeżeli osoba ta będzie w dalszym ciągu prowadzić pojazd bez prawa jazdy, trzy miesięczny okres będzie przedłużony do sześciu miesięcy. Jeśli kierowca w tym czasie i tak zdecyduje się wsiąść „za kółko”, starosta wyda decyzję o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdem. Aby je odzyskać trzeba będzie spełnić wszystkie wymagania stawiane osobom, które po raz pierwszy ubiegają się o prawo jazdy.

Na ten sam okres (trzech miesięcy) uprawnienia do prowadzenia pojazdami utracą kierowcy, którzy przewożą zbyt dużą liczbę osób (przekraczającą liczbę miejsc określonych w dowodzie rejestracyjnym).

Od 18 maja 2015 r. policyjna drogówka w całym kraju zatrzymała już tysiące dokumentów uprawniających do kierowania. Każdy z kierowców dostał też dziesięć punktów karnych i minimum 400 zł mandatu (zdarzały się też wyższe, po 500 zł, bo w przypadku tego wykroczenia taryfikator przewiduje widełki).

Nie każdy jednak zatrzymany na przekroczeniu dozwolonej prędkości traci prawo jazdy od ręki. Polak zatrzymany przez drogówkę dostaje pokwitowanie ważne 24 godziny, tak by mógł dotrzeć do celu. Zagraniczny kierowca - pokwitowanie ważne 72 godziny. Potem traci uprawnienia na trzy miesiące. Jeśli w aucie jest inny kierowca, który przejmie prowadzenie samochodu, policjant może zabrać dokument od razu.

W ostatnim czasie padały prawdziwe rekordy, jeśli chodzi o przekroczenie dozwolonej prędkości. 25-letni mieszkaniec Tarnobrzegu, kierując motocyklem, przekroczył ją o 105 km/h. 70-letni mieszkaniec Olsztyna o 180 km/h (wolno było 50).

Liczba kierowców tracących uprawnienia rośnie lawinowo. Nic więc dziwnego, że zaczęli szukać sposobu, by uniknąć odpowiedzialności za łamanie przepisów o dozwolonej prędkości. I znaleźli: wystarczy nie mieć przy sobie prawa jazdy. Kierowca zatrzymany przez drogówkę na zbyt szybkiej jeździe w terenie zabudowanym, który nie

pokaże dokumentu, nie straci uprawnień - przesądziło oficjalnie Ministerstwo Infrastruktury. Ministerstwo przeanalizowało jednak kontrowersyjne przepisy i do-

szło do wniosku, że niezatrzymanie prawa jazdy na drodze determinuje do 31 grudnia 2016 r. brak możliwości wydania przez starostę decyzji o zatrzymaniu prawa jazdy.

Do 31 grudnia 2016 r. starosta wydawał decyzję administracyjną o zatrzymaniu prawa jazdy kierującemu pojazdem, któremu podmiot uprawniony do kontroli prędkości zarzucił, że przekroczył dopuszczalną prędkość o więcej niż 50 km/h na obszarze zabudowanym. Warunkiem koniecznym do jej wydania była informacja o zatrzymaniu prawa jazdy na podstawie art. 135 ust. 1 pkt 1a ustawy - Prawo o ruchu drogowym, czyli za pokwitowaniem po ujawnieniu czynu polegającego na kierowaniu pojazdem z prędkością przekraczającą dopuszczalną o więcej niż 50 km/h na obszarze zabudowanym. Jeśli policjant dokumentu nie zatrzymał, starosta nie miał prawa wysłać żądania o zwrot dokumentu.

Ten kłopotliwy przepis obowiązywał do 31 grudnia 2016 r. Od 1 stycznia 2017 roku sytuacja się zmieniła i już nie można uniknąć kary (zatrzymania prawa jazdy na trzy miesiące, jeśli powiemy, że nie mamy go przy sobie). /rs/

UWAGA!

Przekroczysz prędkość o więcej niż 50 km/h
lub przewieziesz zbyt dużą liczbę pasażerów -
stracisz prawo jazdy.



KIERMASZ sprzedam-kupię

Zadzwoń: **32 58**; lub napisz: slowinski.ryszard@zepak.com.pl

Sprzedam mieszkanie własnościowe na Chorzniu w bloku z cegły, 1 piętro, księga wieczysta, wykupione grunty 53,7 m², 2 pokoje z balkonem i piwnicą (okna pcv z roletami, podłogi, drzwi, armatura łazienkowa — wymienione w 2017 r.) bardzo dobra lokalizacja, niski czynsz.

Kontakt: 693 544 248

Sprzedam działkę budowlaną w Sławoszewku o pow. 0,19 ha.

Kontakt: 693 090 385

Na polanie pasą się krowy. Nagle zza drzewa wychodzi zajączek i mówi:

- Witam szanowne króweczki! Czy jest może między paniami jakiś cwaniaczek?

- Nieee - odpowiedziały zdziwione krowy.

- No to zruteczka po 5 złotych!

Na drugi dzień sytuacja się powtarza. Zdenerwowane krowy wysłały delegację do lisa.

- Ty lis, zajączek wytłudza od nas gotówkę, chodź i zagraj dla nas cwaniaczka. Lis się zgodził. Trzeciego dnia krowy znów pasą się na polanie. Przychodzi zajączek:

- Witam szanowne panie. Czy jest pomiędzy paniami jakiś cwaniaczek?

Lis wstaje i mówi:

- Jestem, a co mały?

W tym momencie zza drzew wychodzi niedźwiedź.

- A nic, krówki jak zwykle po "piątału", a cwaniaczek 15!



Dopiektó facetowi życie, postanowił się powiesić...

Zmajstrował stryczek, przymocował go do żyrandola, włożył na stołek, wsadził głowę w stryczek, patrzy, a tu na szafie niedopita flaszka wódki stoi!

- Co się ma wódka zmarnować? - pomyślał sobie.

Wysunął głowę ze stryczka, przystawił stołek do szafy, patrzy, a tam jeszcze zapomniane pół paczki papierosów.

- O! - pomyślał - i życie zaczyna się układać!



Przychodzi facet do pracy pobity, podrapany itd. Kumpel go pyta:

- Kto ci to zrobił ?

- Żona...

- Żona? Za co !?

- Powiedziałem do niej „ty”.

- I za to cię pobiła? A jak dokładnie powiedziałeś ?

- Ona mówi do mnie „już się nie kochaliśmy ze dwa lata...”

A ja do niej: - Chyba ty...

Hasło poprzedniej krzyżówki „Kontakt” brzmiało: „ZADUSZKI”. Nagrodę-brelotek firmowy wylosowała tym razem Aleksandra Sobierajska (El. Pątnów-Konin). Przed Państwem kolejna porcja rozrywki. Po rozwiązaniu krzyżówki, w zaznaczonych polach powstanie hasło. Żeby wziąć udział w losowaniu należy podać hasło telefonicznie (tel. 32-58 w Elektrowni Pątnów) lub przesłać na adres slowinski.ryszard@zepak.com.pl. Życzę udanej zabawy.

Poziomo: 1) uroczyste zabranie głosu; 5) trójkąt lub kwadrat; 9) tworzy masę i szkielet zęba; 10) dział fabryki obok magazynu; 11) wielbłąd za wielbłądem; 14) bokserski unik; 17) spostrzeżenie, stwierdzenie; 18) instrument dęty, poprzednik oboju; 19) mały piesek; 21) jedno ze zbóż; 23) drogowy lub pisarski; 25) Wojciech, aktor („Prawo Agaty”, „Listy do M”); 28) kaprys; 29) MR-300, małe polskie autko sprzed lat; 30) może być rodzinną, narodowa; 31) stąpa po krawędzi, wspina się; **Pionowo:** 1) szyderstwo, zjadliwość; 2) śmietanka towarzyska; 3) przed Trumpem; 4) abażur lampy; 5) spis, rejestr; 6) marka luksusowych zegarków kwarcowych; 7) uzależniony od filmów; 8) pionowy element balustrady; 12) przywracanie do życia; 13) piastunka; 15) dekoracyjny wieniec na dachu budynku; 16) chroni głowę robotnika; 20) męczarnia udręka; 21) prelekcja; 22) gra z królem i pionami; 24) ptak wśród grzybów; 25) miasto powiatowe w woj. mazowieckim; 26) chroniona małpiatka; 27) ...Janda, skoczek narciarski

HOROSKOP

STRZELEC 22.11 - 21.12



SPRAWY ZAWODOWE

Rok 2017 to rok nie tylko pomyslnych rozwiązań w pracy, ale i trudnych życiowych wyborów. Konflikty i walka z konkurencją, na pewno Was nie ominą. Aby móc utrzymać to, co już udało się osiągnąć, nie wolno się rozmiękać na drobne. Skutki takich działań mogą być fatalne. Okres

wzmoczonej pracy zawodowej zacznie się od połowy czerwca i potrwa do połowy listopada. Wtedy da się odczuć zwiększony przypływ sił twórczych i witalnych. Najwięcej zmian nastąpi po wakacjach. Wtedy też wszelkie decyzje należy podejmować bardzo rozważnie. Najpierw się zastanowić a dopiero potem działać.

MIŁOŚĆ

Życie uczuciowe jest w tym roku bardzo ważne. Napięcia i nieporozumienia najbardziej dokuczą urodzonym na początku znaku. Niektórzy utracą czyjeś zaufanie lub dopuszczą się zdrady. Niektórych problemów nie da się uniknąć. Strzelce bez pary ulegną czyjemuś nieodpartemu urokowi. Może się jednak okazać, że jest to zgubne zauroczenie. Powinny więc dobrze się przyjrzeć adoratorom i nie dać się złapać na lep czułych słówek.

ZDROWIE

Początek roku upłynie bez kłopotów i zmartwień. Nie będziecie jednak tryskać energią. Gorzej pod tym względem zapowiada się druga połowa roku. Większość dolegliwości będzie konsekwencją pośpiechu i nadmiernego wysiłku. Trzeba narzucić sobie więcej wewnętrznej dyscypliny. Nie dopuszczać do przeciążenia organizmu i dbać o profilaktykę. Być szczególnie wyczulonym na niedomagania kostne, układ nerwowy i krążenia.

Dwadzieścia lat temu, Józek Gąsienica spod Zakopanego został wezwany do zaszczytnego obowiązku obrony Ojczyzny.

Pierwszego dnia dostał przydziałową szczoteczkę i pastę do zębów. Po południu dentysta wojskowy wyrwał mu dwa zepsute zęby.

Drugiego dnia dostał przydziałowy grzebień. Po południu regulaminowo ogolono go na zero.

Trzeciego dnia dostał przydziałowe majtki.

Żandarmeria szuka go do dziś.



W celi straceń skazany czeka na egzekucję. Podchodzi do niego strażnik i mówi: za godzinę zostanie pan powieszony, ale zanim to nastąpi, spytają o pańskie ostatnie życzenie. Czy mógłbym mieć do pana prośbę?

- Tak, słucham.

- Niech pan poprosi, żeby mi podwyższyli pensję!

KRZYŻÓWKA FIRMOWA

